

**Postanowienie z dnia 28 sierpnia 1996 r.
I PO 8/96**

Sąd rozpoznający wnioski o wyłączenie sędziego nie bada zasadności i prawidłowości czynności podjętych w sprawie przez sąd orzekający (sędziego, którego wniosek dotyczy).

Przewodniczący SSN: Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Adam Józefowicz (sprawozdawca), Maria Mańkowska,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 1996 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa Skarbu Państwa-Prezesa Sądu Wojewódzkiego w R. przeciwko Stanisławowi F. o zapłatę, na skutek wniosku pozwanego o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie i Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a l i ć wniosek

U z a s a d n i e n i e

Prezes Sądu Wojewódzkiego w R. działając w imieniu Skarbu Państwa wniósł do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. pozew przeciwko Stanisławowi F., Komornikowi Sądu Rejonowego w M. o zasądzenie 26.723 zł 75 gr odszkodowania z tytułu bezzasadnego wypłacenia pracownikom nieuzasadnionych nagród i premii z ryczałtu kancelaryjnego, stanowiącego własność Skarbu Państwa. W uzasadnieniu pozwu Prezes Sądu Wojewódzkiego wskazał jako dowód wyrządzenia szkody protokół kontroli Biura pozwanego Komornika, przeprowadzonej przez rewidenta Zespołu Kontroli Sądu Apelacyjnego w R.

Sąd Wojewódzki w R. wyrokiem zaocznym z dnia 30 stycznia 1996 r. uwzględnił powództwo. Pozwany wniósł sprzeciw od tego wyroku, w którym stwierdził, że nie doręczono mu odpisu pozwu. W piśmie procesowym z dnia 12 marca 1996 r. pozwany wniósł o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Wojewódzkiego i Sądu Apelacyjnego w R. Wniosek swój oparł na podstawie wymienionej w art. 49 KPC. Zdaniem pozwanego sędziowie Sądu Wojewódzkiego i Sądu Apelacyjnego nie mogą być bezstronni w sprawie, bowiem niewątpliwie łączy ich z Prezesem Sądu Wojewódzkiego osobista znajomość. Ponadto pełniona przez Prezesa Sądu Wojewódzkiego funkcja wywołuje niekorzystny dla pozwanego nacisk psychiczny na sędziów, czego dowodem są popełnione uchybienia przy wydaniu wyroku zaocznego i postanowienie o kosztach postępowania zabezpieczającego. Pozwany uważa, że sędziowie Sądu Apelacyjnego mogą podzielać zapatrywanie rewidenta.

Sędziowie Sądu Wojewódzkiego złożyli osobne pisma i pismo zbiorowe 25 sędziów, zawierające oświadczenia, że nie znają pozwanego Stanisława F., a łączący ich stosunek służbowy z Prezesem Sądu Wojewódzkiego nie może wywołać wątp-

liwości co do ich bezstronności przy orzekaniu w sprawie.

Sędziowie Sądu Apelacyjnego w R. w piśmie z dnia 28 maja 1996 r. złożyli oświadczenie, z którego wynika, że brak jest uzasadnionych przesłanek z art. 49 KPC do ich wyłączenia w sprawie, bowiem nie znają pozwanego, a stosunek służbowy łączący ich z prezesem Sądu Wojewódzkiego w R. nie jest stosunkiem osobistym tego rodzaju, że mógłby wywołać wątpliwości co do ich bezstronności w sprawie.

Sąd Najwyższy rozpatrując wniosek pozwanego o wyłączenie sędziów wziął pod uwagę co następuje:

Stosownie do przepisu art. 49 KPC sąd może wyłączyć sędziego od udziału w sprawie na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli między nim a jedną ze stron zachodzi stosunek osobisty tego rodzaju, że mógłby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego. Z wykładni tego przepisu dokonywanej w judykaturze i piśmiennictwie wynika, że o osobistym charakterze stosunku łączącego sędziego z jedną ze stron decyduje rodzaj jego emocjonalnego zaangażowania w odniesieniu do strony postępowania sądowego. Jako przykłady wskazuje się: przyjaźń, nienawiść, więź rodzinną, powiązania majątkowe i gospodarcze, jak również ujawnioną niechęć lub sympatię do strony albo faworyzowanie jednej ze stron kosztem drugiej. Wniosek pozwanego o wyłączenie sędziów nie opiera się jednak na takich podstawach. Pozwany twierdzi, że sędziowie Sądu Wojewódzkiego w R. nie mogą być bezstronni w jego w sprawie, bo łączy ich z prezesem tego Sądu osobista znajomość i stosunek służbowy oraz przypuszcza, że sędziowie Sądu Apelacyjnego w R. mogą podzielić zapatrywania rewidenta tego Sądu. Z tego względu wnioskiem swoim objął wszystkich sędziów okręgu rzeszowskiego, pomimo iż większość z nich nie podejmowała w sprawie żadnych czynności, ani nie toczy się postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w R. Jednocześnie strona pozwana nie wskazuje żadnych konkretnych okoliczności ani jakiegokolwiek zachowania imiennie oznaczonych sędziów, które mogłyby świadczyć o łączącym ich osobistym stosunku z reprezentującym stronę powodową w sprawie, prezesem Sądu Wojewódzkiego. Stosunków osobistych nie można utożsamiać ze stosunkami służbowymi, które nie stanowią podstawy wyłączenia sędziego w rozumieniu art. 49 KPC. Z oświadczeń sędziów Sądów (których wniosek dotyczy) wynika, że łączący ich stosunek służbowy z prezesem Sądu Wojewódzkiego nie ma charakteru osobistego tego rodzaju, ażeby mógł wywołać wątpliwości co do ich bezstronności w orzekaniu. Sędziowie Sądu Apelacyjnego nawet nie pozostają w stosunku służbowym z prezesem Sądu Wojewódzkiego i nie dopatrują się podstawy do ich wyłączenia nawet, gdyby sprawa pozwanego ewentualnie wpłynęła do ich Sądu.

Powyższe okoliczności - zdaniem Sądu Najwyższego - wskazują na błędne przekonanie pozwanego o kwalifikacjach moralnych sędziów, którzy osobiście nie widzą przeszkód do bezstronnego orzekania w sprawie. Niestosowna jest też supozycja pozwanego, (komornika sądowego) "jakoby sędziowie mogliby być nieobiektywni w orzekaniu w sprawie" i mogliby kierować się pozaprawnymi względami przy jej rozstrzygnięciu. Zarzut pozwanego o popełnionych błędach przez skład sądu rozpatrującego sprawę, nie dotyczy sędziów nie biorących udziału w sprawie. Zarzut ten nie może zatem odnieść żadnego skutku, zwłaszcza w odniesieniu się do sędziów, którzy nie dokonali żadnych czynności w sprawie. Ponadto w postępowaniu o wyłąc-

czenie sędziego od orzekania w sprawie, nie podlega kontroli przez sąd rozpoznający wniosek, zasadność i prawidłowość podjętych przez sąd orzekający czynności procesowych, gdyż wykracza to poza przedmiot tego postępowania. Oparte na przypuszczeniu twierdzenie pozwanego, że sędziowie mogą podzielić zapatrywania rewidenta w sprawie, nie stanowi przewidzianej prawem przyczyny usprawiedliwiającej złożenie wniosku o wyłączenie sędziów. Sąd orzekający rozstrzygając bowiem sprawę samodzielnie ustala podstawę faktyczną i prawną orzeczenia.

W tym świetle okazuje się, że bezpodstawny jest wniosek Stanisława F. o wyłączenie sędziów Sądu, w którym sprawa się toczy, jak również sędziów Sądu nad nim przełożonego. Dlatego Sąd Najwyższy na zasadzie art. 52 § 1 i 2 KPC postanowił jak w sentencji.

=====